

dzia do pracy: noże, latarki, nożyce, kubki, a także rozstawiał probówki, strzykawki, zatruwaczki i słoiki, niezbędne do preparowania zwierząt i owadów. Na stole stawiał maszynę do pisania i lampę naftową. Tak oto powstawał skromny warsztat pracy badacza-terenowca.

Podczas pierwszego pobytu zgromadził ponad 450 obiektów etnograficznych, uzyskując zestawy eksponatów kultury materialnej Indian Kofán dla dwóch muzeów, „które płacą”³³ oraz dwa zbiory dobrych duplikatów, choć nie w pełni kompletnych, przeznaczonych dla Muzeum w Cali i Muzeum Etnograficznego w Krakowie³⁴, dla którego przewidział około sześćdziesięciu przedmiotów. Malkin zazwyczaj zbierał też obiekty do swej prywatnej kolekcji oraz dla najbliższych przyjaciół. Zawsze pracował z dużym zaangażowaniem i odpowiedzialnością. Oceniając swą pracę mówił:

robię to sumiennie i staram się, aby dostali [muzea] najlepszy zbiór i w miarę moich możliwości najbardziej kompletny. Nie ma mowy oczywiście abym zatrzymał [dla siebie] jakiś przedmiot, który jest unikatem w swojej kategorii³⁵.



[6. Naszyjnik z zębów pekari MNS/EP/2112 ze zbiorów Muzeum Narodowego w Szczecinie (fot. Magdalena Nierzwicka)]

³³ Chodzi tu na pewno o Völkerkunde Museum w Bazylei (obecnie Museum der Kulturen) i najprawdopodobniej o Glenbow Museum.

³⁴ *Kronika Borysa Malkina spisana dla Heleny Przestalskiej*, Santa Rosa. Rio San Miguel 15 X 1970, s. 7.

³⁵ *List Borysa Malkina do Heleny Przestalskiej*, Socorpa, 22 VIII 1968, s. 12.